

Sygn. akt III K 73/23

1. WYROK

2. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2024 r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący sędzia Tomasz Olszewski

Ławnicy Grzegorz Freńdo, Kazimierz Martela

Protokolant Bożena Wolfram

w obecności prokuratora Piotra Grochulskiego

po rozpoznaniu na rozprawie głównej w dniach 27 września 2023r., 31 października 2023r., 18 stycznia 2024r. i 29 stycznia 2024r. i 1 lutego 2024r.

sprawy:

S. K. syna S. i E. z domu R., urodzonego (...) w Ł.

oskarżonego o to, że :

w dniu 10 grudnia 2022r. w Areszcie Śledczym w P. uderzeniem pięścią w brzuch K. K. (1) spowodował pęknięcie śledziony z koniecznością jej operacyjnego wycięcia, co spowodowało chorobę realnie zagrażającą życiu tj. o czyn z art. z **art. 156 § 1 pkt 2 kk**

orzeka

1. **S. K.** uznaje za winnego zarzucanego czynu z tą zmianą w jego opisie i kwalifikacji prawnej, że przyjmuje, iż oskarżony tego przestępstwa dopuścił się z zamiarem ewentualnym, to jest przewidując możliwość spowodowania swym czynem określonego skutku w sferze zdrowia pokrzywdzonego, a mimo to godząc się na jego wystąpienie, jednocześnie będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego (...) z dnia 1 października 2014r. wydanym w sprawie o sygn. akt (...) za czyn z art.158 § 1 kk w związku z art.64 § 1 kk na karę jednego roku pozbawienia wolności, która objęta została wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego (...) z dnia 31 maja 2016r. wydanym w sprawie o sygn. akt (...), zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 24 listopada 2016r. w sprawie o sygn. akt (...), w którym wymierzono oskarżonemu prawomocnie karę łączną czterech lat i dwóch miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę S. K. odbył w okresie od dnia 28 kwietnia 2014r. do dnia 18 maja 2018r., a więc w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej roku kary pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu i przyjmując, że tak opisane zachowanie wyczerpało znamiona **art.156 § 1 pkt 2 kk w związku z art.64 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 października 2023r. w związku z art.4 § 1 kk** na podstawie art.156 § 1 pkt 2 kk i art.64 § 2 kk wymierza S. K. karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności;

2. na podstawie art.46 § 2 kk orzeka od S. K. na rzecz K. K. (1) kwotę 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych tytułem nawiązki;

3. zasądza od S. K. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem opłat oraz kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem części kosztów sądowych ustalając, że w pozostałym zakresie koszty te poniesie Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	III K 73/23	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
USTALENIE FAKTÓW			
1.Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	S. K.	w dniu 10 grudnia 2022r. w Areszcie Śledczym w P. uderzeniem pięścią w brzuch K. K. (1) spowodował pęknięcie śledziony z koniecznością jej operacyjnego wycięcia, co spowodowało chorobę realnie zagrażającą życiu oraz przy przyjęciu, że oskarżony tego	

		<p>przestępstwa dopuścił się będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego (...) z dnia 1 października 2014r. wydanym w sprawie o sygn. akt (...) za czyn z art.158 § 1 kk w związku z art.64 § 1 kk na karę jednego roku pozbawienia wolności, która objęta została wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego (...) z dnia 31 maja 2016r. wydanym w sprawie o sygn. akt (...), zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 24 listopada 2016r. w sprawie o sygn. akt (...), w którym wymierzono oskarżonemu prawomocnie karę łączną czterech lat i dwóch miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę S. K. odbył w okresie od dnia 28 kwietnia 2014r. do dnia 18 maja 2018r., a więc w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej roku kary pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu tj. przestępstwa z art.156 § 1 pkt 2 kk w związku z art.64 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 października 2023r. w związku z art.4 § 1 kk.</p>	
<p>Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione</p>	<p>Dowód</p>	<p>Numer karty</p>	
<p>K. K. (1) od 12 października 2022r.</p>	<p>Sprawozdanie</p>	<p>2</p>	

<p>odbywał karę ośmiu miesięcy pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w P. za przestępstwo z art.286 § 1 kk, będąc jednocześnie tymczasowo aresztowanym do innej sprawy.</p>	Zeznania K. K. (1)	26-27	
<p>W tym samym czasie, w tej samej celi aresztu, w izolacji przebywali S. K. i K. L..</p>	Zeznania A. M.	248v-259	
<p>W dniu 10 grudnia 2022r., kiedy to wszyscy trzech osadzeni grali w karty, siedzący na stołku K. K. (2) został niespodziewanie i bez żadnej przyczyny uderzony pięścią w brzuch przez S. K..</p>	Dokumentacja leczenia K. K. (1)	24 (koperta) 45-46	
<p>W wyniku tego uderzenia K. K. (1) poczuł przejmujący ból, który nie ustępował przez następne dni. Mimo to, poinstruowany przez współosadzonych, a zwłaszcza S. K., którego K. K. (1) się obawiał mając go za osobę brutalną i niebezpieczną, nie zgłaszał faktu pobicia funkcjonariuszom służby więziennej. Co więcej, S. K. polecił K. K. (1), by ten, pytany o przyczynę bólu powiedział, że zsunął się podczas wykonywania ćwiczeń (pompek) na stołek i w ten sposób uderzył się w brzuch.</p>	Opinia sądowo-lekarska	26-27	
<p>Dwa dni po zdarzeniu K. K. (1) omdlał z bólu. Pytany o przyczynę dolegliwości, ze strachu przed S. K. poinformował,</p>	Zeznania K. K. (1)	45-46	
	Opinia sądowo-lekarska	63 i dalsze	
	Informacja o karalności	76 i dalsze	
	Odpisy wyroków		

że do urazu doszło podczas wykonywanych ćwiczeń.

Dopiero w szpitalu (...) powiedział, że przyczyną bólu było pobicie przez współosadzonego.

Badanie wykazało, że K. K. (1) doznał pęknięcia śledziony, w wyniku czego doszło do jej operacyjnej resekcji.

Do pęknięcia śledziony doszło w wyniku uderzenia K. K. (1) pięścią w brzuch przez S. K..

S. K. był w przeszłości wielokrotnie skazywany, w szczególności za czyny przeciwko mieniu, przeciwko życiu i zdrowiu, w tym - skazany wyrokiem Sądu Rejonowego (...) z dnia 1 października 2014r. wydanym w sprawie o sygn. akt (...) za czyn z art.158 § 1 kk w związku z art.64 § 1 kk na karę jednego roku pozbawienia wolności, która objęta została wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego (...) z dnia 31 maja 2016r. wydanym w sprawie o sygn. akt (...), zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 24 listopada 2016r. w sprawie o sygn. akt (...), w którym wymierzono oskarżonemu prawomocnie karę łączną czterech lat i dwóch miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę S. K. odbył w okresie od dnia

28 kwietnia 2014r. do dnia 18 maja 2018r.			
1.Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.2.1.			
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
OCena DOWOdów			
1.Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
	<p>Zeznania K. K. (1)</p> <p>Opinia sądowo-lekarska</p>	<p>Podstawą dowodową dokonanych ustaleń faktycznych były zeznania pokrzywdzonego, pracownika aresztu śledczego A. M. oraz opinia sądowo-lekarska, które w sposób wzajemnie zgodny i konsekwentny dały obraz zdarzenia, jakie miało miejsce w jednej z cel aresztu śledczego w P. w dniu 10 grudnia 2022r.</p> <p>Przebieg przedmiotowego zajścia został odtworzony na podstawie procesowych relacji K. K. (1), złożonych</p>	

przez niego w toku śledztwa.

Faktem jest, że z uwagi na postawę świadka, który notorycznie nie stawiał się na wezwania, nie wskazywał aktualnego miejsca pobytu w kraju (uniemożliwiając w ten sposób jego doprowadzenia na rozprawę główną, co niewątpliwie związane było z faktem, że pokrzywdzony jest poszukiwany listami gończymi), sąd dysponował wyłącznie protokolarnym zapisem jego zeznań złożonych w toku śledztwa. O ile sytuacja taka w sposób istotny upośledzała zasadę bezpośredniości obowiązującą względem postępowania dowodowego przed sądem, to w żaden sposób nie można przyjmować, że zeznania K. K. (2) złożone w toku śledztwa stanowiły – w ujęciu obiektywnym – dowód ułomny, bądź dotknięty wadą prawną, która uniemożliwiałaby uznanie go za „pełnoprawny” dowód w sprawie. Przeczy temu treść art.391 § 1 kpk, który wprost stanowi bezwzględne wezwanie do odczytania takich depozycji w sytuacji, gdy świadek przebywa za granicą lub nie można mu było doręczyć wezwania i to niezależnie od tego, jak istotne są owe zeznania

dla odtworzenia stanu faktycznego.

Z tego powodu sąd oparł rekonstrukcję zdarzeń w zakresie ich przebiegu na depozycjach

pokrzywdzonego, starając się jednak, by były one poddane ocenie ze wszech miar wszechstronnej i zorientowanej na zgodność z innymi, niezależnymi dowodami przeprowadzonymi w toku przewodu sądowego. W szczególności baczyl, by ta ocena uwzględniała fakt, że początkowo, w okresie pierwszych dni po zdarzeniu, pokrzywdzony utrzymywał w tajemnicy wobec funkcjonariuszy służby więziennej fakt nie tylko doznania urazu ale i okoliczności, w których ten uraz powstał. Owa niekonsekwencja w działaniach K. K. (1) – wbrew argumentom wysuwanym przez obronę – została uznana przez sąd jako logiczne i wyjaśnione przez pokrzywdzonego, zachowanie. Oceniając bowiem postępowanie K. K. (2) od momentu jego uderzenia do chwili, w której stracił on przytomność na skutek odczuwanych dolegliwości należało brać pod uwagę okoliczności, w jakich pokrzywdzony się wówczas znajdował, w szczególności zaś fakt, że pozostawał on w jednej celi ze sprawcą, którego uznawał za osobę silniejszą i bezwzględną,

a w konsekwencji – obawiał się go w stopniu uniemożliwiającym zgłoszenie okoliczności zdarzenia funkcjonariuszom służby więziennej. Nie można stracić z pola widzenia faktu, że S. K. to sprawca w przeszłości wielokrotnie karany, mający bogatą kryminalną przeszłość, co samo w sobie w warunkach izolacji aresztu śledczego budzi respekt wśród współosadzonych. Do tego ujawnienie okoliczności, w jakich K. K. (1) faktycznie doznał tak poważnych obrażeń ciała – zważywszy na ową uprzednią karalność oskarżonego – groziło mu kolejnym postępowaniem o czyn przeciwko życiu i zdrowiu, do tego popełniony w warunkach powrotu do przestępstwa. Można więc logicznie przyjmować, że S. K. był istotnie zainteresowany tym, by pokrzywdzony nie złożył zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, a tym samym, by nie podał organom ścigania faktycznych okoliczności zdarzenia. To zaś tłumaczy, dlaczego K. K. (1) zdecydował się opisać faktyczny przebieg zajścia dopiero wtedy, gdy poczuł się bezpieczny i miał pewność, że nic ze strony oskarżonego mu nie grozi.

Ocenę wiarygodności relacji procesowych pokrzywdzonego wspiera również to, że przez

dwa dni – pomimo narastających dolegliwości bólowych i związanego z nimi dyskomfortu – w ogóle zaniechał prób szukania pomocy medycznej. Sąd stwierdził bowiem, że gdyby faktycznie – jak opisywał to w swoich wyjaśnieniach oskarżony oraz K. L. – do pęknięcia śledziony doszło w wyniku osunięcia się na taboret w trakcie wykonywania pompek – K. K. (1) nie miałby żadnych podstaw, by owego urazu nie zgłosić niezwłocznie. Tym czasem jego opieszałość wynikała ze strachu przed oskarżonym, będąc naturalną i logicznie wytłumaczalną postawą osoby, która obawia się silniejszego współwzięcia i ze strachu wykonuje jego polecenia.

Wniosku tego nie zmienia treść zeznań trzeciego lokatora celi – K. L.. Sąd uznał bowiem, że świadek celowo i świadomie wspierał linię obrony przedstawianą przez oskarżonego, kierując się swoistą lojalnością i w ten sposób udzielając wsparcia współosadzonemu, z którym pozostawał w komitywie. W ten sam sposób sąd ocenił zeznania O. K., tym bardziej, że prócz więziennej przeszłości wiązą tego świadka z oskarżonym również zaszłości związane

z wcześniejszą ich znajomością.

Podobnie niewiarygodnie brzmią twierdzenia oskarżonego, by pokrzywdzony pomawiał go będąc nakłonionym do tego przez funkcjonariuszy służby więziennej. Pomijając to, że żaden ze świadków przesłuchanych na wniosek obrony nie potwierdził takiej okoliczności (I. W. zeznał jedynie, że słyszał, jak „ktoś tam z obecnych ratowników medycznych albo funkcjonariuszy zaczął się śmiać i powiedział: „mów prawdę, że zostałeś pobity”), to ów scenariusz wydaje się pozbawiony logiki, jeśli weźmie się pod uwagę, że zdarzenie z użyciem przemocy w celu aresztu to w praktyce źródło kłopotów nie tylko dla samego zainteresowanego, ale również dla pracowników jednostki penitencjarnej, bowiem wymaga przeprowadzenia szczegółowych i pracochłonnych ustaleń mających na celu wszechstronne wyjaśnienie sprawy. Nie sposób więc przyjmować, by funkcjonariusze służby więziennej widzieli potrzebę, czy też jakikolwiek racjonalny powód do tego, by nakłonić K. K. (1) do nieprawdziwego pomówienia S. K..

Wiarygodność relacji pokrzywdzonego zyskuje istotne wsparcie w opinii sądowo-lekarskiej, w której biegły Z. K. przekonywująco przedstawił mechanizm powstania obrażeń stwierdzonych u K. K. (1). Biegły analizował przy tym zarówno scenariusz oparty na zeznaniach pokrzywdzonego, jak i wersję wynikającą z linii obrony, słusznie zauważając, że pęknięciu śledzony nie towarzyszyły inne obrażenia, w szczególności usytuowane na powłokach skóry w miejscu odpowiadającym stwierdzonemu urazowi, które wskazywałyby na to, że pokrzywdzony osunął się na wystający taboret. Co więcej, istotna wydaje się być konstatacja, że prawdopodobieństwo pęknięcia śledzony w sytuacji wykonywania ćwiczeń w sposób opisywany przez oskarżonego jest bliskie zeru z tego powodu, że w momencie osunięcia ćwiczący odruchowo, w mechanizmie obronnym spina mięśnie brzucha, a wówczas cała siła godzenia rozkłada się tak, by chronić narządy wewnętrzne. Tymczasem atak S. K., jak wynika to z zeznań K. K. (1) – był dla pokrzywdzonego nagły i niespodziewany, przez co K. K. (1) nie miał możliwości ani czasu na obronne zasłonięcie

		<p>się, bądź choćby – spięcie mięśni brzucha, co tłumaczy skutek takiego ciosu w postaci pęknięcia śledziony.</p> <p>Pozostałe dowody, w szczególności z dokumentów, w tym informacje o karalności, odpisy wyroków, sąd uznał za niekwestionowane i wiarygodne.</p>	
<p>1.Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
	Wyjaśnienia oskarżonego, Zeznania K. L. Zeznania I. W.	Patrz: sekcja 2.1.	
<p>PODSTAWA PRAWNA WYROKU</p>			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem		

Zwiąże o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwiąże o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
<p>Uderzenie K. K. (3) pięścią w podbrzusze z dużą siłą, w sytuacji, gdy pokrzywdzony nie spodziewał się ze strony agresora tak brutalnego ataku, a w konsekwencji – nie podjął choćby odruchowych działań obronnych w postaci sparowania ciosu, bądź napięcia mięśni brzucha w celu osłabienia siły ciosu, spowodowało u niego pęknięcie śledziony, a w konsekwencji – konieczność jej resekcji w drodze operacji chirurgicznej.</p> <p>Tak opisane zachowanie S. K. stanowiło przejaw przestępstwa opisanego w art.156 § 1 pkt 2 kk, którego skutkiem było spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pod postacią choroby realnie zagrażającej życiu.</p> <p>Sąd przyjął, że oskarżony przypisanego mu czynu dopuścił się z zamiarem</p>			

ewentualnym, co oznacza, że przewidywał, że silny cios w podbrzusze K. K. (3), zadany nagle, bez ostrzeżenia, wobec niczego niespodziewającego się człowieka, może spowodować w sferze zdrowia pokrzywdzonego poważne skutki, w tym – uszkodzenie organów wewnętrznych, a mimo to ów skutek pozostawał dla S. K. obojętny.

Nie bez znaczenia dla oceny strony podmiotowej czynu, a w szczególności – kwestii umyślności i zamiaru był fakt, że S. K. w odróżnieniu od pokrzywdzonego, jest mężczyzną dobrze zbudowanym, postawnym i silnym, co oznacza, że dysproporcja fizycznych cech powinna predestynować go do refleksji, że uderzenie K. K. (1) doprowadzić może do skutków, które faktycznie zaistniały.

Dla oceny zamiaru, prócz wspomnianych już okoliczności czynu (nagłość wyprowadzenia ciosu, brak jakiegokolwiek przyczyny, zaskoczenie) relewantne pozostawało również miejsce na ciele, w które oskarżony uderzył pokrzywdzonego. Przypomnieć trzeba, że cios zadany został w brzuch, a więc w miejsce, w którym znajdują się newralgiczne dla człowieka organy wewnętrzne, które ze

swojej natury podatne są na uszkodzenia mechaniczne.

Okoliczności te zdecydowały o odrzuceniu możliwości przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa w jego nieumyślnej postaci, o której mowa w art.156 § 2 kk.

Sąd uzupełnił zarówno opis, jak i kwalifikację prawną czynu opisanego w akcie oskarżenia o przyjęcie, że oskarżony dopuścił się go w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art.64 § 2 kk. Prokurator redagując zarzut opisany w skardze nie dostrzegł bowiem, że konfiguracja przeszłych skazań S. K., szczegółowo opisana w sentencji wyroku wpisuje się w przesłanki określone jako recydywa wielokrotna, unormowane w powołanym przepisie.

#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	3.4. Umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz			

związłe o powodach umorzenia postępowania			
#	3.5. Uniewinnienie		
Związłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz związłe o powodach uniewinnienia			
KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
S. K.			<p>Okoliczności łagodzące:</p> <ul style="list-style-type: none"> - działanie oskarżonego z zamiarem ewentualnym. <p>Okoliczności obciążające:</p> <ul style="list-style-type: none"> - ostentacyjna zuchwałość przestępczego działania sprawcy, przejawiająca się w dokonaniu czynu pomimo obecności postronnego świadka; - działanie oskarżonego bez żadnej przyczyny, bez żadnego, choćby błahego powodu; - wielokrotna karalność S. K., w tym – za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, - zachowanie się oskarżonego po

popelnieniu przypisanego mu czynu; S. K. próbował usilnie nakłonić pokrzywdzonego do niezgłaszania i nieinformowania służb więziennych o przebiegu zajścia i doznanych przez niego dolegliwościach, co – jak wynika z opinii biegłego z zakresu medycyny – narażało pokrzywdzonego na bezpośrednie ryzyko śmiertelnego zajścia;

- poważne konsekwencje czynu, którego dopuścił się oskarżony, w wyniku którego doszło do resekcji istotnego organu wewnętrznego K. K. (3).

Reasumując, sąd uznał, że przywołane powyżej okoliczności stanowią podstawę dla przyjęcia, że zarówno stopień winy, jaki stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu były bardzo duże.

Co więcej, uprzednia, wielokrotna karalność S. K., której emanacją było zakwalifikowanie przypisanego mu czynu w związku z art.64 § 2 kk stanowiły jednoznaczny dowód na to, że oskarżony jest sprawcą głęboko zdemoralizowanym, wykazującym niezmienną niepoprawność i brak skuteczności penitencjarnego oddziaływania w przeszłości, co sprawia, że

na pierwszy plan przy doborze wysokości reakcji karnej wysuwała się nie potrzeba wychowawczego oddziaływania kary, lecz istotna potrzeba prewencyjnego jej oddziaływania. Z tych powodów sąd okręgowy orzekł karę relatywnie surową, 6 lat pozbawienia wolności.

Sąd na podstawie art.46 § 2 kk orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego kwotę 20.000 zł tytułem nawiązki za krzywdę jaką K. K. (3) doświadczył w związku z inkryminowanym czynem.

Nie wymaga głębszego uzasadnienia konstatacja, że bycie ofiarą tak brutalnego ataku, zwłaszcza w sytuacji, w której napastnik działa bez żadnej racjonalnej przyczyny, niesie ze sobą głęboką traumę, wywołaną bólem.

Sąd nie był jednak w stanie dokonać szerszych ustaleń związanych z wysokością szkody, a przede wszystkim – rozmiarem krzywdy, jak przypadła w udziale K. K. (3), bowiem jego postawa w trakcie procesu, przejawiająca się w niestawianiu na kolejne wezwania na rozprawę główną nie pozwoliły na jego bezpośrednie przesłuchanie, a w konsekwencji – dokonanie ustaleń w istotnych

			dla oszacowania szkody i krzywdy w stopniu pozwalającym na rozstrzygnięcie, o którym mowa w art.46 § 1 kk. Dlatego sąd okręgowy uwzględnił roszczenie pokrzywdzonego jedynie w części, tj. do kwoty 20.000 zł, orzekając na jego rzecz nawiązkę w miejsce zadośćuczynienia i naprawienia szkody, uznając, że orzeczenie obowiązku określonego w art.46 § 1 kk było znacznie utrudnione.
Inne ROZSTRZYGNIECIA Zawarte w WYROKU			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
inne zagadnienia			
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę			
7. Koszty procesu			

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
	<p>Sąd uznał, że długoterminowa kara pozbawienia wolności orzeczona wobec S. K., w powiązaniu z koniecznością zapłaty zadośćuczynienia i koniecznością realizowania obowiązku alimentacyjnego uzasadniają wniosek, że nie będzie on w stanie ponieść kosztów sądowych w całości bez uszczerbku dla utrzymania siebie i rodziny. Z tego powodu sąd obciążył oskarżonego tymi kosztami jedynie w części.</p>	
Podpis		